

1 Ja, Numer Trzy Plus Cztery Dzielone Przez Siedem,  
2 słynę z rozległej lingwistycznej wiedzy.  
3 Zdążyłem już rozpoznać tysiące języków,  
4 jakimi w swoich dziejach  
5 posługiwali się wymarli ludzie.

6 Wszystko, co zapisali swoimi znakami,  
7 mimo że przywalone warstwami katastrof,  
8 wydobywam, odtwarzam  
9 w pierwotnej postaci.

10 To nie przechwałki —  
11 czytam nawet lawę  
12 i kartkuję popioły.

13 objaśniam na ekranie każdą wzmiankowaną rzecz,  
14 kiedy ją wykonano,  
15 i z czego, i po co.

16 A już zupełnie z własnego rozpędu  
17 badam niektóre listy  
18 i poprawiam w nich błędy ortograficzne.

19 Przyznaję — pewne słowa  
20 sprawiają mi trudność.  
21 Na przykład stanów zwanych “uczuciami”  
22 nie potrafię jak dotąd wytłumaczyć ściśle.

23 Podobnie z “duszą”, wyrazem dziwnym.  
24 Ustaliłem na razie, że to rodzaj mgły,  
25 rzekomo od śmiertelnych organizmów trwalszy.

26 Jednak największy kłopot mam ze słowem "jestem".  
27 Wygląda to na czynność pospolitą,  
28 uprawianą powszechnie, ale nie zbiorowo,  
29 w **praczasie** **teraźniejszym**,  
30 w **trybie** **niedokonanym**,  
31 choć, jak wiadomo, dawno **dokonanym**.  
32 **Tylko czy to wystarcza jako definicja?**

33 Mam na łączach burczenie i śrubek zgrzytanie.  
34 Mój guzik do Centrali kopci zamiast świecić.

35 Poproszę chyba o braterską pomoc  
36 kumpla Dwie Piąte Zera Łamane Przez Pół.  
37 To wprawdzie znany wariat,  
38 ale ma pomysły.